

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

Jan Durka (87 l.)



TWOJA HISTORIA

EMERYCI POTRAFIĄ SKAKAĆ!

strona 7



NOWA JAKOŚĆ W OKOLICY

ZOBACZ, JAK ZMIENI SIĘ NAROŻNIK ZACHODNIEJ I WIĘCKOWSKIEGO **strona 3**

AKTUALNOŚCI

WRACA
FESTIWAL
ŚWIATŁA

strona 3



ZDROWIE

SENIOR
POD DOBRĄ
OPIEKĄ

strona 6



SPORT

PODWÓJNY
ZAWÓD

strona 14-15



KRZYŻÓWKA + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

PLAN DLA OSIEDLI

Lepsze drogi na Sikawie

Jeszcze przed końcem bieżącego roku remont czeka trzy ulice łódzkiej Sikawy: Taterniczą, Chałubińskiego i Junacką.

– Nie da się ukryć, że przez lata stan ulic na Sikawie się pogarszał. Już przebudowaliśmy część z nich. Nowa nawierzchnia, wygodne chodniki, energooszczędne oświetlenie i odwodnienie powstały już na ulicy Giewont, Miłosza czy Taterniczej. I właśnie od kolejnego odcinka tej ostatniej zaczniemy kolejną przebudowę – mówi Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi. Na ul. Taterniczej kosztem 1,7 mln zł zmodernizowany zostanie odcinek od ul. Stokowskiej do ul. Prezydenta. Ulica Chałubińskiego za 4,2 mln zł zmieni się pomiędzy ul. Janosika a ul. Giewont. Przebudowana zostanie też ul. Junacka – pomiędzy ulicami Cha-

łubińskiego i Przejazdową oraz od ul. Prezydenta do ul. Brzezińskiej. W zakresie planowanych prac mieszczą się: budowa jezdni lub ciągów pieszo-jezdných, obustronnych chodników, przebudowa zjazdów do posesji, montaż oświetlenia ulicznego, budowa kanałów deszczowych i odwodnień, usunięcie kolizji z infrastrukturą techniczną oraz nasadzenia zieleni. Tyłko na ul. Junackiej, między ul. Prezydenta a ul. Brzezińską, plan jest nieco skromniejszy. Powstanie tam ciąg pieszy z nowym oświetleniem i meblami miejskimi.

(pj)



Remonty ulic na Sikawie są realizowane w ramach Planu dla osiedli

FOT.ŁÓDZ.PL

MIESZKANIA KOMUNALNE

WTBS rozpoczyna kolejną budowę

Na pustej działce przy ul. Nawrot 98 rozpoczęła się budowa nowego domu wielorodzinnego, w którym powstanie 35 mieszkań. Niemal połowa z nich, dokładnie 17, będzie lokalami komunalnymi z miejskimi stawkami czynszu. To kolejna wspólna inwestycja Budownictwa Społecznego i gminy Łódź, której udziałem jest wniesiony do spółki grunt.

W budynku będzie 14 „kawalerek”, 19 mieszkań dwupokojowych oraz dwa trzypokojowe. Przyszli mieszkańcy będą mieć do dyspozycji 24 miejsca parkingowe w garażu z zielonym dachem porośniętym roślinnością.

– Zbudujemy tam też podziemny zbiornik, który będzie gromadził wody opadowe. Będzie on magazynował wodę, chociażby

po większych deszczach. Będzie ją można wykorzystywać do celów gospodarczych, np. do podlewania zieleni.

Koszt inwestycji to 11 mln zł, dom ma być gotowy w przyszłym roku.

Aktualnie WTBS finalizuje budowę bloku z 49 mieszkaniami (w tym 24 komunalnymi) przy ul. Wysokiej 30. Trwają przygotowania do rozpoczęcia budowy domu planowanego przy ul. Przędzalnianej 101/103, gdzie powstanie 36 mieszkań. Jeśli przetarg na wyłonienie wykonawcy uda się sprawnie rozstrzygnąć, to jeszcze w grudniu na plac budowy wjedzie ciężki sprzęt. W planach są kolejne inwestycje: przy ul. Skierniewickiej, ul. Obłęgorskiej, ul. Lubelskiej. Łącznie to ponad 300 mieszkań. (pj)

POLICJA

Radiowozy dla drogówki

Łódzka drogówka otrzymała cztery specjalistyczne radiowozy do obsługi zdarzeń drogowych. Kolejne cztery takie same pojazdy zasiliły flotę wydziałów ruchu drogowego w komendach powiatowych woj. łódzkiego.

Nowe samochody kupione przez Komendę Główną Policji (współfinansowane z funduszy UE) to volkswageny craftery zbudowane specjalnie na potrzeby policjantów obsługujących kolizje i wypadki drogowy. Ich wyposażenie skompletowano na podstawie uwag funkcjonariuszy drogówki z całego kraju, którzy na co dzień pracują w ogniwach wypadkowych. Samochody zostały wyposażone m.in. w nowoczesne tachometry, które ułatwiają pomiary na miejscu wypadku, oprogra-

mowanie pozwalające na rekonstrukcję zdarzenia, a nawet stworzenie symulacji zajścia. Posiadają ponadto nowoczesne LED-owe „koguty” i także zestawy oświetleniowe oraz tablice ostrzegawcze obsługiwane bezprzewodowo. Urządzenia te zasilają najnowszej generacji agregaty prądotwórcze. Na wyposażeniu radiowozów są również znaki drogowe, lampy ostrzegawcze, lustra do inspekcji podwozia, ultralekkie parawany oraz drogomierze i opóźnieniomierze (do kontroli skuteczności hamulców w pojazdach, także jednośladowych). W przestrzeni pasażerskiej radiowozy mają wygodne klimatyzowane biura.

(pj)



FOT.POLICJA

CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE

ONI SPIESZYLI Z POMOCA, ON PRZERYSOWAŁ ICH RADIOWÓZ

Łódzcy policjanci zatrzymali 23-latkę, który uszkodził radiowóz interwencyjnego patrolu.

Funkcjonariuszy służby patrolovo-interwencyjnej wezwano w minioną niedzielę na ulicę Narutowicza, gdzie młody mężczyzna zamierzał popełnić samobójstwo. Interwencja policji przyszła na czas, do tragedii nie doszło. Mocno pobudzonego niedoślego desperata mundurowi przewieźli do szpitala. Dopiero odjeżdżając stamtąd zauważyli, że ich radiowóz ma porysowany lakier. Podejrzewając, że do uszkodzenia auta mogło dojść na miejscu wcześniejszej interwencji, zgłosili to dyżurnemu na miejskim stanowisku kierowania. Okazało się, że kamery miejskiego

monitoringu na ul. Narutowicza zarejestrowały młodego mężczyznę, który w czasie interwencji podejmowanej wobec niedoślego samobójcy wracał do mieszkania w tej samej kamienicy. Wizerunek podejrzanego przekazano do Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Łodzi, a jego funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę odpowiadającego rysopisowi sprawcy. Nietrzeźwy 23-latek, zasłaniając się niepamięcią, nie przyznał się do winy. Zebrany materiał dowodowy pozwolił jednak na przedstawienie mu zarzutu popełnienia przestępstwa uszkodzenia mienia, za co grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

(pj)

BUDOWNICTWO

Nadzieja dla ul. Zachodniej

Na początku września br. rozpocznie się realizacja ważnej dla wizerunku Łodzi prywatnej inwestycji, która ma szansę poprawić fatalne oblicze jednego ze wstydlivych rejonów miasta, od lat zwanego „ścianą płaczu” lub – z uwagi na stopień degradacji – wręcz „łódzką Hiroszimą”. Chodzi o rozprutą w latach 60. XX w. wschodnią pierzeję ul. Zachodniej (od ul. Zielonej do ul. Próchnika), której zabudowę wyburzono, poszerzając ulicę. Na pustym od dawna placu przy skrzyżowaniu ul. Zachodniej z ul. Więckowskiego wzniesiony zostanie nowy dom – pierwsza jaskółka zmian na lepsze w tym obszarze.

Budynek mający nawiązywać architekturą do łódzkich kamienic będzie wielorodzinnym domem mieszkalnym o wysokości 6 pięter – z lokalami usługowymi w parterze i z podziemnym garażem. Powstanie w nim 69 mieszkań o metrażach od

29,5 mkw. po apartamenty o pow. 160 mkw. Planowany czas trwania budowy to około 2 lata, m.in. ze względu na dość skomplikowaną do wykonania elewację oraz trudną dla budowlanców lokalizację działki.

Budowa to projekt spółki Yuniversal Podlaski, firmy deweloperskiej z 30-letnim stażem działającej wcześniej głównie na Podlasiu i w Warszawie. W Łodzi realizuje właśnie pierwszą swoją inwestycję – przy ul. Łazowskiego 5 wznosi Apartamenty Chojny (wielorodzinny dom z 37 mieszkaniami). Kamienica przy ul. Więckowskiego 12 (bo taki adres ma narożnik przy zbiegu z ul. Zachodnią) będzie drugim przedsięwzięciem firmy w naszym mieście. Odbudowa wschodniej pierzei ul. Zachodniej to projekt

od lat spędzający sen z powiek urzędnikom łódzkiego magistratu. To mało reprezentacyjna część miasta, aż prosząca się o interwencję. Jest to jednak twardy orzech do zgryzienia m.in. przez mocno skomplikowaną strukturę własnościową tamtejszych nieruchomości, która wiąże ratuszowi ręce i ogranicza możliwość interwencji. Aczkolwiek – nie całkiem. Poza inwestycją spółki Yuniversal Podlaski, przejawem zmian w tej części

miasta będzie też zapowiedziana przez magistrat rewitalizacja kamienicy przy ul. Zachodniej 76, w której – po gruntownym remoncie – powstanie kolejna miejska biblioteka. To jak na razie jedyne dobre wieści z „Hiroszimy”. Oby nie ostatnie. (pj)

Po parkingu na działce pozostał pusty plac



Nowy dom ma być formą współczesnej kamienicy

Festiwal Świata powraca w tradycyjnej formie



Miasto znów rozbłyśnie światłem

LIGHT.MOVE.FESTIVAL 2021

Festiwal Kinetycznej Sztuki Świata Light.Move.Festival po nietypowej edycji z ub.r. powraca w miejskie przestrzenie. Najbardziej spektakularna i najchętniej odwiedzana łódzka impreza masowa odbędzie się w dniach od 24 do 26 września.

Festiwal wraca do korzeni – iluminacji, instalacji i mappingów na budynkach, jednak w trosce o bezpieczeństwo podziwiających tegoroczne atrakcje będą bardziej rozproszone, a część będzie transmitowana online. Centrum LMF 2021 będzie jak zawsze ul. Piotrkowska i przyległości: park im. Sienkiewicza, park im. Staszica oraz Nowe Centrum Łodzi, jednak festiwal rozciągnie się także poza teryny ścisłego centrum. – W tym roku spotkamy się w zupełnie nowej loka-

lizacji festiwalowej – przy rondzie Solidarności, nad którym góruje monumentalny kościół pw. św. Teresy i Jana Bosko. Zaplanowaliśmy tam niesamowite widowisko, łączące światło, kolor, dźwięk i taniec. Mapping wyświetlany na świątyni wzbogaci tańeczny spektakl na żywo – mówi Beata Konieczniak, twórczyni i dyrektor artystyczny Light.Move.Festival.

Tematem przewodnim tegorocznej edycji festiwalu będą „Połączenia”. LMF chce eksplorować zagadnienie miejsca człowieka w nowoczesnym świecie oraz więzi, jakie tworzy, zarówno z innymi ludźmi, jak i środowiskiem, przestrzenią czy światem cyfrowym. Zadebiutują nowe kategorie festiwalu: LMF

EDU, która umożliwi uczestnikom spotkania z inspirującymi mówcami i specjalistami w dziedzinie architektury, urbanistyki, nowych technologii i designu, oraz LMF FILM – kino festiwalowe prezentujące filmy dokumentalne poruszające temat nowych technologii i psychologii. W każdym z nich wystąpi element spotkań, zmiany, namysłu nad współczesnym światem i kondycją człowieka. Sekcje LMF EDU oraz LMF FILM odbywać się będą w zażytkowej Hali Maszyn łódzkiego EC1, które dołączyło w tym roku do grona partnerów Festiwalu Świata. (pj)



Festiwalowe atrakcje znów będzie można podziwiać z bliska

UL. REWOLUCJI 1905 R.

Rewitalizacja RAZY TRZY

Półmetka dobiegają rozpoczęte w ubiegłym roku rewitalizacyjne remonty trzech gminnych kamienic przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 13, 15 i 17.

Już we wrześniu rozpoczyna się konserwatorskie renowacje ich fasad, bo frontowe budynki (choć pewnie mało kto o tym pamięta) mają bogato zdobione elewacje o historycznej wartości. Wszystkie trzy figuruje zresztą w gminnej ewidencji zabytków miasta Łodzi.

Prace w sąsiadujących ze sobą nieruchomościach są prowadzone równolegle przez jednego wykonawcę, łódzką firmę Mosaicon specjalizującą się w renowacjach obiektów zabytkowych, a przy ul. Rewolucji 1905 r. zakres robót był ogromny.

– Wszystkie budynki na tych trzech posesjach były w fatalnym stanie technicznym. Najgorzej było pod nr 15, gdzie nie było nawet klatek schodowych, bo zostały rozkradzione przez złomiarzy. Spękania ścian wymagały dużo poważniejszego wzmocnienia, niż początkowo sądziliśmy. Dachy były do natychmiastowej

wymiany – mówi Filip Witczak z firmy Mosaicon. Teraz w budynkach trwają już prace instalacyjne (pod nr 13 jeszcze trwa wymiana dachu) oraz termomodernizacyjne – na elewacjach od strony podwórka. Pracy jest jeszcze mnóstwo, ale termin zakończenia rewitalizacji wciąż dość odległy. Kamienice mają wrócić do użytku w III kwartale 2022 r. Będą w nich łącznie 52 mieszkania komunalne, 5 lokali dla mikroprzedsiębiorców oraz dwie świetlice środowiskowe. Koszt remontu trzech posesji to 21 mln zł.

(pj)

FOT. ŁODZ.PL



Prace na ul. Rewolucji idą pełną parą!



Odnowione zostaną klatki schodowe...



...zabytkowe pomieszczenia...



...oraz podwórko

COVID-19

SZCZEPIENIA NA JULIANOWIE

W najbliższą sobotę, 21 sierpnia, będzie można skorzystać ze szczepienia – bez wcześniejszej konieczności zapisów – w parku Julianowskim. Akcję, która trwa od czerwca, przygotowują miejskie centra medyczne.

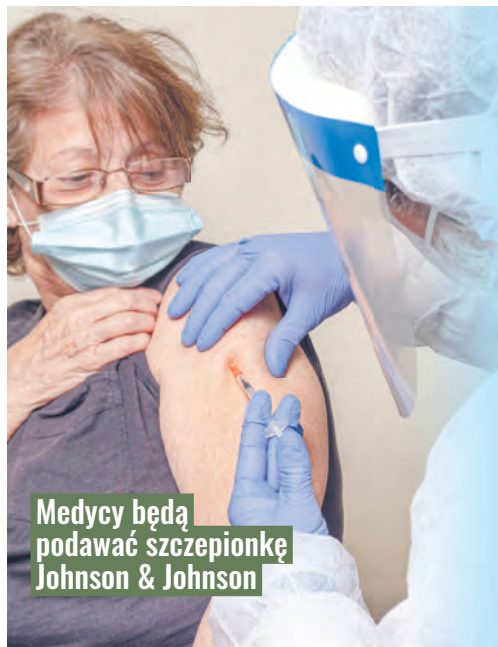
Miejskie Centrum Medyczne „Bałuty” przygotowuje mobilny punkt szczepień w parku Julianowskim, tuż przy

muszli koncertowej. Medycy będą podawać jednodawkową szczepionkę Johnson & Johnson od godziny 12:00 do 19:00. Centrum medyczne ma zapewnione 250 dawek preparatu. W przypadku większej liczby chętnych dostarczone zostaną dodatkowe szczepionki. W wakacje zaplanowano jeszcze jedną weekendową akcję szczepień.

28 i 29 sierpnia, od godziny 12:00 do 19:00 jednodawkowym preparatem będzie można zaszczepić się przy ul. Piotrkowskiej, w pasażu Schillera. Tu również nie będą obowiązywały wcześniejsze zapisy. Warto skorzystać z takiej możliwości!

rd

FOT. ENVATO ELEMENTS, ŁODZ.PL



Medycy będą podawać szczepionkę Johnson & Johnson

Po szczepieniu można iść na relaksujący spacer



Do ostatniego okruszka

Żytni na zakwasie, pszenncy graham? Bez względu na upodobania chrupiąca kromka z solidną porcją masła to przepis na poranek idealny. Jednak bochenek bochenkowi nierówny, dlatego podpowiadamy, gdzie ustawić się w kolejce po ten najlepszy.

Wydawać by się mogło, że znalezienie ulubionej piekarni to prosta sprawa. Niestety każdy miłośnik pieczywa z chrupiącą skórką i rozplywającym się w ustach środkiem wie, że poszukiwania często okupione są wieloma próbami i porażkami. Na szczęście dostęp do dobrej jakości wypieków jest coraz łatwiejszy, a grono rzemieślniczych piekarni stale się powiększa. Mniej nadzieję, że wypiekanie chleba na prawdziwym zakwasie to nie tylko chwilowa moda, a powrót do tradycyjnych receptur, które zagospodzą w wielu miejscach na stałe.



Chleb z suszonymi pomidorami to tylko jedna z propozycji piekarni Montag

Podpowiadamy, do których piekarni w Łodzi warto zajrzeć, aby uniknąć porannych rozczarowań.

Breadnia – nie każdy wie, że oprócz bistro pod tym adresem kryje się również piekarnia. Każdego dnia oferuje świeże pieczywo wypiekane na miejscu. Chleby żytnie, pszenne, francuskie bagietki oraz słodkie wypieki idealne do celebrowania weekendowego śniadania i a



w domowym zaciszu. Polecamy chleb z orzechami włoskimi i rogałe z marcepanem.

Okruchy mikropiekarnia – jeśli dla kogoś słowo „żulik” brzmi enigmatycznie, to w tej piekarni zagadka zostanie rozwiązana. Oprócz tego tradycyjnego, łódz-

kiego wypieku warto skusić się również na chleb orkiszowy z dodatkami (codziennie innymi), włoską focaccię czy słodką kardamonkę. Aktualna oferta i godziny otwarcia dostępne są na profilu na Facebooku. Warto złożyć zamówienie z wyprzedzeniem, ponieważ pieczywo znika stąd w ekspresowym tempie.

BEZ piekarnia bezglutenowa – to odpowiednie miejsce dla wegan i osób, które unikają glutenu. Oferuje ogromny wybór pieczywa oraz słodkości z przejrzystym składem. Warto zabrać ze sobą dużą torbę, bo zakupy nie skończą się na jednym bochenku. Polecamy chleb gryczany na zakwasie i sezonowe jagodzianki. Oferta zmienia się codziennie, dlatego warto obserwować ich profil na Facebooku i zarezerwować wypieki dla siebie.



Mini Piekarnia

Chleb na Zdrowie – chleb z wędzonym serem i papryczką jalapeño, bochenek razowy z dynią i czarnuszką oraz bajgle i drożdżówki znikają z półek jeszcze przed 12:00, dlatego warto wstać o świcie, aby zdążyć zrobić poranne zakupy.

Montag – z pieczywem z tej piekarni poniedziałek nie będzie wcale taki straszny. Na kanapki do pracy polecamy chleb ze szpinakiem lub suszo-

ny mi pomidorami, a do południowej kawy francuskie rogałe lub kruche ciasteczka. Od niedawna dostępne w dwóch lokalizacjach.

Receptura Cukiernia/Piekarnia – miejsce, w którym tradycyjne wypieki wyrobiane są ręcznie, a składniki pochodzą od lokalnych rzemieślników. Nie zabraknie tu wytrawnych propozycji, jak i słodkich deserów, np. ptysiów nadziewanych

kremem z białą czekoladą i malinami. Fani domowych przetworów też znajdą coś dla siebie.

ul. Zarzevska 21
K. Sławińska

WAŻNA DATA:
Światowy Dzień Chleba obchodzimy 16 października



W rzemieślniczych piekarniach praca zaczyna się wczesnym rankiem

WSPARCIE DLA CHORYCH

Fundusze UE pozwolą w sumie na opiekę nad 44 osobami. Przez najbliższe 12 miesięcy ze wsparcia specjalistów w domach skorzystają pierwsze 22 osoby. Zaś od przyszłego roku, również przez 12 miesięcy, kolejne 22 osoby.

– Przez rok osoba chora, niepełnosprawna, niesamodzielna będzie mogła liczyć na cztery wizyty pielęgniarza czy pielęgniarki w tygodniu – każda z nich będzie trwała do dwóch godzin. Wsparcie zapewnią też opiekunowie medyczni – średnio trzy razy w tygodniu, po dwie godziny. Pomogą w czynnościach typowo higienicznych – umyciu się, uczesaniu. Osoba leżąca i chora bardzo często potrzebuje innego rodzaju posiłków, dlatego wsparciem będzie służył dietetyk. Medyk odwiedzi podopiecznego raz w miesiącu, by ustalić lub zweryfikować działanie zalecanej diety. Osoba, która ze względu na swój ciężki stan zdrowia właściwie cały czas spędza w łóżku, może mieć przykurcze mięśni, a nawet odleżyny. Takim sytuacjom trzeba zapobiec lub reagować już przy pierwszych objawach. Zdecydowaliśmy się więc wpisać w zakres świadczonej opieki zabiegi fizjoterapeutyczne – w tym również rehabilitację. Fizjoterapia odbywałaby się cztery razy w miesiącu – raz w tygodniu. Rehabilitant poświęcałby pacjentowi około godziny – tłumaczy Wojciech Kosakowski, kierownik oddziału ds. polityki senioralnej w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Łodzi.

Kto będzie mógł skorzystać z takiego wsparcia?

Mogą to być tylko mieszkańcy łódzkiego obszaru metropolitalnego, czyli na Łodzi bądź pobliskich powiatów: łódzkiego wschodniego, zgierskiego, pabianickiego i brzezińskiego. Zainteresowani nie mogą w tym samym czasie korzystać z podobnej pomocy w ramach dotacji unijnych.

Bardzo ważnym kryterium będzie uzyskanie nie więcej niż 60 punktów w tzw. skali Barthel. Skala ta pozwala ocenić sprawność ruchową i samodzielność osoby chorej, czyli jakie czynności może wykonywać samodzielnie, a do jakich i w jakim zakresie potrzebuje pomocy drugiej osoby. I tu bierze się pod uwagę czynności, które wykonuje się każdego dnia, m.in. czy potrzebuję pomocy w spożywaniu i przygotowywaniu posiłków, np. pokrojeniu pieczywa czy nalaniu sobie wody, czy tylko leży, czy jest w stanie siedzieć, czy może samodzielnie umyć się, wykąpać, czy zczesać, czy samodzielnie

uda się do toalety, czy porusza się samodzielnie, a może potrzebuje do spaceru wsparcia albo korzysta z wózka inwalidzkiego. Im mniejsza punktacja w skali Barthel – tym bardziej potrzebna jest opieka. Większą szansę na wsparcie będą też miały osoby, które mieszkają same oraz ukończyły 60.

rok życia, mają orzeczenie o niepełnosprawności albo bardzo niskie dochody. Rekrutacja osób niesamodzielnych czy rodzin zainteresowanych wsparciem osoby bliskiej zmagającej się z taką trudną sytuacją ruszy 23 sierpnia. Wnioski i niezbędne dokumenty można składać w Oddziale ds. Polityki Senioralnej Urzędu Miasta Łodzi przy ul. Zachodniej 47, pokój 132

upoważnionej osoby lub wysłać pocztą.

Wszystkie niezbędne formularze można pobrać ze strony: uml.lodz.pl/seniorzy/projekt/przepis-na-opieke. Miasto oraz firma HRP Care, które wspólnie realizują ten projekt, liczą,

ZAPŁACA ZA PIELĘGNIARKĘ I FIZJOTERAPEUTĘ

(w godzinach pracy urzędu: w poniedziałek oraz od środy do piątku w godz. 8–16 a we wtorek od godz. 9 do godz. 17).

Dodajmy, że dokumenty można składać za pośrednictwem

że rekrutację osób, którym udziela wsparcia, zakończą już w pierwszej połowie września.

Wtedy 22 osoby skorzystałyby z opieki już od września (do września 2022 r.), zaś 22 kolejne osoby – od września 2022 do września 2023 r.

OHO

KĄCIK E-MERYTA

Dowiedz się, co twój wnuczek robi na swoim smartfonie!

EMOJI (czyt. emodźi)

Piktogramy stosowane w komunikacji internetowej, które służą do wyrażania emocji lub wzmocnienia treści wiadomości. Poza małymi obrazkami twarzy (uśmiech, płacz, zdziwienie itp.), istnieją także emoji przedmiotów, miejsc, zwierząt, roślin czy zmian atmosferycznych, np. 🌞 👍 ❤️



Na bezpłatną opiekę mogą liczyć seniorzy z Łodzi i pobliskich powiatów



Janek Durka, 87 lat, Polesie

CO ROBIĆ NA EMERYTURZE?

SKAKAĆ ZE SPADOCHORNEM

„Moje pierwsze przygody z lotnictwem zaczęły się w 1949 roku, od modelarstwa a w '50 roku ukończyłem teoretyczny kurs szybowcowy” – zaczyna swoją historię Jan Durka. Przełom lat 40. i 50. to dla niego czas intensywnych szkoleń. Swój pierwszy skok spadochronowy (z wieży) wykonał w 1951 roku, mając zaledwie 17 lat. Dziś ma 87 i wciąż skacze.

Umawiamy się na spotkanie, Pan Jan nie ma telefonu komórkowego, więc miejsce spotkania i godzina muszą być precyzyjnie ustalone. – Księgarnia, na parterze, przy dziale militaria – zarządza Pan Janek. O umówionej godzinie jest na miejscu. Choć dzieli nas różnica wieku ponad 50 lat, już w drugiej minucie rozmowy skoczek mówi: – Janek jestem, mówmy sobie po imieniu.

Początki

Janek zaczynał od teoretycznego kursu szybownictwa, czyli pierwszego stopnia. Na drugi stopień był za lekki. – Ja byłem po prostu chudy, dlatego ukończyłem tylko pierwszy stopień. Wojna była, a po wojnie bieda taka,

że ja byłem tak chudy, że chyba 50 kilo nie ważyłem. Nie nadawałem się do latania, do treningów. Koledzy moi uszyli mi poduszkę z piasku, żeby ta waga była właściwa, bo każdy samolot ma swoje wyważenie – wspomina Jan Durka. Po kursie szybowcowym Janek został wysłany na kolejne, między innymi na skoczka spadochronowego. Zanim jednak można było wyskoczyć ze spadochronem z samolotu, trzeba było zrealizować serię skoków z wieży. W Łodzi specjalna wieża do skoków szkoleniowych została wybudowana w latach 30. w parku na Zdrowiu (rozebrana w latach 70.). – 3 lipca 1952 roku wykonałem pierwszy skok z samolotu – Janek pamięta dokładnie tę datę. Potem przyszedł czas na następne kursy – skoków na wodę, skoków nocnych. I obozy treningowe w Piotrkowie Trybunalskim. – Wtedy urozmaicone było to skakanie, a teraz to 4000–4200 metrów, wyskakujesz, no i leci się. No, długo się leci, bo z 60 sekund, ale urozmaicenia, jak kiedyś, nie ma – śmieje się Janek.

Przerwa

Jan Durka pracował w różnych miejscach: jako mechanik samolotowy, przy wyciągarkach i ściągarkach szybowcowych. Równoległe trenował skoki spadochronowe. Ale to było do czasu. W końcu lat 60. zmieniła się sytuacja zawodowa Janka i od roku 1970 przestał skakać. Nastąpiła przerwa, w sumie 30-letnia.

Powrót

W 2000 roku, na jubileusz Centrum Wyszkolenia Spadochroniarzy zaproszono do Nowego Targu absolwentów i seniorów spadochroniarstwa. W tym Janka, który miał już wtedy 66 lat. – Powiem szczerze, że ja się bałem, ale nie, że coś mi się stanie, tylko że ja się skompromituję – po 30 latach przerwy Janek wykonał indywidualny skok z 1500 metrów. Po tylu latach ten nawyk jednak istnieje, kurczę! No i proszę Ciebie, mnie się to spodobało – śmieje się Janek, wspominając swój powrót do skakania. Przez kolejne lata skakał w Nowym Targu, w Piotrkowie Trybunalskim.

skim. Szukał okazji do realizowania swojej pasji w różnych miejscach.

Już tylko tandem

Mając 78 lat, Janek doszedł do wniosku, że czas zakończy indywidualne skakanie. Swój ostatni samodzielny skok wykonał w 2012 roku. Ale na całkowitą spadochronową emeryturę nie przeszedł. Od tego czasu skacze kilka razy w roku w tandemie. A naszą rozmowę kończy zaproszeniem: – Ale hulniemy kiedyś razem, prawda? Cóż można odpowiedzieć na takie zaproszenie? – No pewnie! Zatem... ciąg dalszy nastąpi...

Agnieszka Rutkowska



Wśród skoczków nawiązują się niezwykle więzi



Janek do tej pory skoczył około 500 razy



Samodzielne skoki zakończył w 2012 roku



Niezwykłe widoki podczas skoku

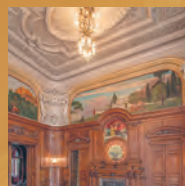
PAŁAC POZNAŃSKICH

URODZINY U IZRAELA POZNAŃSKIEGO

W piątek (20 sierpnia) w Muzeum Miasta Łodzi rozpoczną się obchody 188. rocznicy urodzin Izraela Poznańskiego. Orowadzania po wnętrzach Pałacu Rodziny Poznańskich, wykłady oraz gra dla najmłodszych to tylko część zaplanowanych atrakcji.

Muzeum przygotowało z tej okazji wydarzenia przybliżające postać fabrykanta i jego życie na tle epoki oraz odsłaniające różne kulisy jego działalności. - Mamy nadzieję, że przygotowana przez nas oferta zachęci do odwiedzenia naszego muzeum i łodźanie oraz turyści będą chcieli jeszcze lepiej poznać sylwetkę Izraela Poznańskiego - mówi Magda Komarzeniec, dyrektor Muzeum Miasta Łodzi. **red**

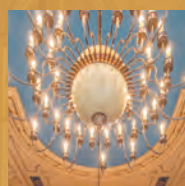
PROGRAM WYDARZEŃ



PIĄTEK, 20 SIERPNIĄ, GODZ. 17:00

„PAŁAC NA PIĄTEK”

– oprowadzanie po wnętrzach pałacu
Bilety: 18 zł/os. (normalny), 12 zł/os. (ulgowy)



SOBOTA, 21 SIERPNIĄ, GODZ. 14:00

WYKŁAD WRAZ Z OPROWADZANIEM PO WNĘTRZACH PAŁACU

Bilety: 10 zł/os. (normalny), 5 zł/os. (ulgowy)



SOBOTA, 21 SIERPNIĄ, GODZ. 14:00

KONCERT KAMERALNY Z OPROWADZANIEM

Bilety: 10 zł/os. (normalny), 5 zł/os. (ulgowy)

Na wszystkie powyższe wydarzenia obowiązują zapisy:
692 926 319, 42 307 13 82, edukacja@muzeum-lodz.pl
(limit miejsc zgodny z obowiązującymi obostrzeniami).

FOT. ŁÓDZ.PL

PARK ŹRÓDLISKA

WAKACJE Z UNIHOKEJEM W PLENERZE

Zielona Łódź i UKS Nowa zapraszają na bezpłatne zajęcia unihokeja na świeżym powietrzu.

Ogólnodostępne zajęcia dla dzieci i młodzieży prowadzone są przez licencjonowanych trenerów unihokeja. W sobotę i niedzielę w parku Baden-Powella (u zbiegu ulic Małachowskiego i Niciarnianej) treningi startują o godz. 10:00, a w parku im. Adama Mickiewicza (park Julianowski) o godz. 12:30. Wstęp wolny.

red

FOT. ŁÓDZ.PL

PARK ŹRÓDLISKA

JOGA W PARKU ŹRÓDLISKA

Niedzielny poranek z jogą na świeżym powietrzu to niepowtarzalna okazja, aby zacząć dzień aktywnie.

Zielona Łódź i Centrum Hatha-Jogi zapraszają wszystkich chętnych, osoby początkujące, jak i te bardziej zaawansowane na letnią praktykę jogi w parku Źródlika o godz. 10:00 (22 sierpnia). Wstęp jest bezpłatny. Wystarczy zabrać ze sobą matę lub duży ręcznik i... dobry nastrój.

red

FOT. ŁÓDZ.PL

W MIEŚCIE

SPACER Z PRZYRODNIKIEM

Jak odróżnić jastrzębia od krogulca oraz jak szukać ptaków drapieżnych w centrum miasta – na te i inne pytania odpowie przyrodnik Konrad Malec na spotkaniu i spacerze przyrodniczym.

W sobotę (21 sierpnia) w Bibliotece TUVIM przy ul. Tuwima 46 o godz. 12:00 rozpocznie się spotkanie z przyrodnikiem i autorem książki „Myśliwce. Życie ptaków drapieżnych”, Kon-

radem Malcem. Pierwszą część będzie wprowadzeniem, dotyczącym zwyczajów drapieżników, po której nastąpi spacer po okolicy biblioteki w poszukiwaniu ptaków drapieżnych i nie tylko. Będzie to również idealna okazja, aby poznać lepiej miejską przyrodę. **red**



Częścią warsztatów będzie poszukiwanie dzikich ptaków

FOT. WIKIPEDIA

TEATR DLA NAJMŁODSZYCH W MANUFABRYCZNE



FOT. LODZ.PL

Szkoła już coraz bliżej, ale to nie oznacza jeszcze końca wakacyjnych atrakcji dla najmłodszych.

Najbliższa niedziela będzie należeć do zwariowanej „Cio-ci Jadzi”. Tytułowa bohaterka to ciocia, o jakiej marzy każdy

szkrab! Roześmiana i pewna siebie, wraz z przyjaciółmi poprowadzi małych widzów przez świetne przygody! Spektakl odbędzie się 22 sierpnia o godz. 11:00 na Rynku Manufaktury, naprzeciwko pizzerii Stopiątka. Wstęp wolny. **Red**

TEATR

SPEKTAKLE W TEATRZE POWSZECHNYM POWRACAJĄ



FOT. M.ZAKRZEWSKI

Teatr Powszechny jako pierwszy w Łodzi wraca do spotkań z widzami na żywo. Już w najbliższy weekend na Małej Scenie „Tańczący z gwiazdami”.

Jak mówi autor sztuki i reżyser Michał Walczak, to inspirowany powieściami Stephena Kinga i filmami Davida Lyncha musical o teatrze, który po miesiącach pandemicznego miotania się między życiem a śmiercią próbuje wysta-

wić rewiowy hit. W trakcie nocnych prób dochodzi do niewyjaśnionych zjawisk: po korytarzach błakają się divy i pudełek Bubu Mon Cheri Adorea, należący do diamentowego redaktora, który podobno osobiście zjawi się na widowni, by zrecenzować tę premierę. Bilety na spektakle w dniach 20-22 sierpnia dostępne są na stronie teatru: powszechny.pl/pl/teatr/reperuar.

Red

OFF PIOTRKOWSKA

KOCI KIERMASZ CHARYTATYWNY



FOT. LODZ.PL

W niedzielę (22 sierpnia) wszyscy miłośnicy kotów będą mogli potężyć siły w dobrej sprawie.

O godz. 12:00 na OFF Piotrkowska (ul. Piotrkowska 138/140) przy klubie DOM odbędzie się charytatywny kiermasz, organizowany przez fundację Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt Viva! – grupa KOTYlión. Na sprzedaż zostaną wystawione rzeczy nowe i używane – książki, ubrania, gry, pluszaki, biżuteria oraz wiele innych. Całkowity dochód z wydarzenia zostanie przekazany na

pomoc łódzkim kotom – przede wszystkim na zakup leków oraz pożywienia dla podopiecznych KOTYlióna. **red**

Bombiś, lat 11,
zaprasza
na Koci Kiermasz

PIOTRKOWSKA

ZŁOTY FOOD TRUCKÓW



Już w najbliższy weekend łodzianie będą mogli spróbować kuchni z różnych stron świata.

14 mobilnych restauracji weźmie udział w zlocie Food Trucków, który odbędzie się w dn. 20-22 sierpnia na parkingu przed Centrum Handlowym Tulipan przy

al. Piłsudskiego 94. Jak zawsze przy takiej okazji będzie można spróbować przysmaków ulicznego jedzenia z wielu stron świata – burgerów, frytek, churrosów, pierogów dim sum, pastrami czy hot dogów. W piątek i sobotę zlot działa w godz. 11.00-21.00, w niedzielę w godz. 11.00-20.00. (pj)

FOT. LODZ.PL

TRAMWAJEM PRZEZ



Kamienica Bernarda Glüksmana

Autorem zegara słonecznego w parku „Sledzia” jest Andrzej Jocz



Park Staromiejski jest jednym z najmłodszych łódzkich parków



Tydzień temu zaprosiliśmy Państwa na wycieczkę turystyczną linią tramwajową nr 0. Przejechaliśmy jej połowę, od placu Niepodległości do trasy W-Z. Dzisiaj czas na część drugą – jedziemy w kierunku parku Staromiejskiego.

narożniku. To tam mieściło się pierwsze w Łodzi obserwatorium astronomiczne! Obecnie wieży należy

szukać po drugiej stronie budynku, gdyż została zdjęta z narożnika podczas prac remontowych. Po II wojnie światowej miejsce utrzymało swoją dydaktyczną misję – do 1957

w budynku mieściła się Centralna Szkoła Partyjna PZPR im. Juliana Marchlewskiego, następnie X Liceum Ogólnokształcące, a od 1970 dziekanat Wydziału Filologicznego, Instytut Filologii Polskiej i Instytut Filologii Angielskiej Uniwersytetu Łódzkiego. Dawne gimnazjum było także sceną strajku studenckiego w 1981 r. Obecnie ten potężny gmach jest remontowany, od 2014 r. należy do Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

Kolejny przystanek znajduje się przy kamienicy Bernarda Glüksmana. Ale przy jakiej ulicy jesteśmy? Dobre pytanie! Starsi mieszkańcy Łodzi powiedzą, że przy Andrzeja, młodszy – przy Struga. Obydwie

odpowiedzi są obecnie poprawne, bo historia związana z tym miejscem jest niezwykle ciekawa. Przed 1863 r. na całej długości ulica nosiła nazwę Przejazd, następnie św. Andrzeja. Skąd ten pomysł? Nazwanie ulicy imieniem patrona małżeństw czy podróżujących było zwykłą przykrywką. Tak naprawdę chodziło o Andrzeja Rosickiego, prezydenta miasta

Łodzi w latach 1862–1865.

Mieszkańcy dali go taką sympatię, że postanowiono dedykować mu jedną z ulic. Na ulicę Andrzeja Rosickiego w czasach zaborów nie było szans, dlatego do imienia zdecydowano się dodać przymiotnik „święty”. Każdy mieszkaniec wiedział jednak, o którego Andrzeja chodzi i wielu łódzian dalej umawia się po prostu „na Andrzeja”.

Wjeżdżamy na al. Kościuszki i od razu mamy na czym zawiesić oko. Na rogu z ulicą Zamenhofa widzimy budynek, który u wielu absolwentów filologii przywołuje wspomnienia studenckich lat. Oto dawne Niemieckie Gimnazjum Reformowane, którego budowę ukończono w 1910 r. Zaprojektowane przez Otto Herrninga w stylu modernizmu berlińskiego często kojarzone jest z charakterystyczną wieżyczką na



Kamienica u zbiegu al. Kościuszki i al. Mickiewicza to dawny „Dom Literatów”

ŁÓDŹ: LINIA „0”

FOT. LODZ.PL

CZĘŚĆ 2

Kamienica Pinkusa była kiedyś największym budynkiem w mieście



Ulicę Zieloną z ulicą Struga łączy postać architekta odpowiedzialnego za dwie narożne kamienice, które mijamy kolejno tramwajem linii 0. Kamienica Bernarda Glüksmana mieści się na rogu al. Kościuszki 36 i ul. Andrzeja Struga 7,

a „czynszówka” Pinkusa zdobi zbieg ul. Kościuszki i Zielonej. Dawid Lande, bo o nim mowa, w czasie projektowania tych budynków miał niewiele ponad 26 lat! Majestat kamienic nie jest dziełem

przypadku, zdobiły dawną ul. Spacerową, główną promenadę miasta. Tak atrakcyjną lokalizacją interesowali się artyści, swoją pracownię przy ul. Zielonej miał między innymi malarz Samuel Hirszenberg. Opuszczamy ul. Kościuszki, która płynnie przechodzi w Zachodnią. Za przystankiem przy ul. Więckowskiego mijamy miejsce wpisane do filmowego kalendarium miasta. Od 1926 r. na rogu z ulicą Zawadzka (dziś Próchnika) rozpoczęto budowę kompleksu rozrywkowego „Imperial”, nazywanego w kolejnych latach „Capitolem”. To tutaj w 1929 r. odbył się pokaz pierwszego filmu dźwiękowego w mieście! Po II wojnie światowej kino działało pod nazwą „Włóknierz” przez kolejne

50 lat, a swoją pracę z przyczyn finansowych zakończyło dopiero w 2006 roku.

Przed nami ul. Legionów, która swoją nazwę zmieniła aż sześć razy, nie licząc czasu, kiedy jej część stanowiło przedłużenie ul. Średniej (dzisiejszej Pomorskiej). Kolejno nazwy zmieniano na Konstantynowską, 11 Listopada, General-Litzmann-Straße, Bohaterów Stalingradu, Obrońców Stalingradu, by na stałe od 1994 r. stać się ul. Legionów. Od końca lat 60. XIX w. była to jedna z lepiej oświetlonych ulic w Łodzi, w 1869 r. gwarantowało to siedem latami gazowych.

Odpocznijmy o d ulic, kamienic i gmachów, zaczerpnijmy świeżego powietrza, mijając przez chwilę park Staromiejski, zwany również parkiem Śledzia. Teren, na którym znajduje się to zielone miejsce, prawie do końca XIX w. był zbiornikiem wodnym. Po osuszeniu wzniesiono zabudowę, wśród której znalazł się targ rybny. Mieszkańcami tej okolicy byli w dużej mierze Żydzi, zajmujący się handlem i drobnym rzemiosłem. Podczas II wojny światowej przez teren obecnego parku przebiegała południowa granica getta, hitlerowcy w 1941 r. zburzyli część budynków, łącznie z dwiema synagogami. Od 1995 r. w pobliżu ul. Wolborskiej można oglądać pomnik Dekalogu, z rzeźbą Mojżesza

autorstwa Kazimierza Gustawa Zemły. Sam park nie ma więc tak długiej historii, powstał dopiero w latach 50. XX wieku, gdy urbanistycznie uporządkowano teren.

Dojeżdżamy do końca naszej wycieczki linią tramwajową nr 0, a krańcówką jest dworzec tramwajów podmiejskich. Zaprojektowany prawdopodobnie przez Krzysztofa Wiśniewskiego, swoją nazwę zawdzięcza połączeniom, którymi można było dojechać do Aleksandra Łódzkiego, Lutomińska, Zgierza, Konstantynowa i Ozorkowa. Zespół pawilonów, który tworzy dworzec, ozdabiają przeszklone kioski. W 2013 r. władze Łodzi zgodziły się bezpłatnie przekazać dworzec Łódzkiej Okręgowej Izbie Architektów, jeśli ta zgodzi się przeprowadzić remont, co też się stało. Na krańcówce pomimo małych przerw w kursowaniu dalej można zobaczyć tramwaje, a nocą zdobi ją elegancki neon, który doskonale wpisuje się w modernistyczną duszę dworca.

Z.B.



Budynek nieczynnego kina „Capitol” od początku służył rozrywce

Krańcówka przy ul. Północnej, czyli dawny dworzec tramwajów podmiejskich





Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną

24 godziny	Malowidło Burmistrz Paryża	Stopień w karate	Opancerzony pojazd bojowy	Waluta Chin	Zabił Abła	Model Seata	Potocznie o napoju pobudzającym	Wieś pod W-wą	
Stepowa formacja roślinna			Zestaw urządzeń	Zakonspirowany szpieg		Drzewo o jajowatych liściach	Świętuje 15 czerwca	Farrow, aktorka	
Szminka			Skupia się na czymś			Uchwyt zaciskowy	10		
					Stan ze Springfield				
					Górska watra				
Zestawienie należności			Włókno sztuczne			Żywica naturalna	5	3	
Roślina ozdobna	Wysoka czapka wojskowa	Śląski kaftan	Polski motocykl	Sznur zakończony pętlą	Lucy ... Montgomery, pisarka	Ozdobny kielich na wino		Serek od Danone'a	
		Miejsowość św. Franciszka		7		Celine, kanadyjska piosenkarka	Muzułmański sędzia	Podstawa kolumny	Pododdział taktyczny
... Picchu, centrum Inków	Lina do podnoszenia żagla	Przyjęcie bez tańców	Niemiecka milicja polityczna	Dłuższe niż mini	8	4	Turecka potrawa z mięsa		
REM							Miecz samuraja	6	
Roślina na opium	9						Marzyciel z wiersza		
		Model Toyoty			Pochyłość				
Cieniutka lodyga							Inaczej simir		
								2	

Nazwa zespołu:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----

SUDOKU ŁATWE

	6		2	1	4		5	
3				9				4
	7	5		8	6			
5								8
	4	6			2	1		
2								7
	4	1		7	8			
1			2					6
	7		8	5	9		3	

SUDOKU ŚREDNIE

		6				2		
			9	6		5		
1	7				3			8
		1		9			8	
	9		5		8		2	
	2			1		9		
5			1				4	9
		9		8	6			
	4					8		



„Krzyżówki z Koroną”
-DOSKONAŁE O KAŻDEJ PORZE ROKU



KORONA



Pukiel, lok	Charakterystyka	Część meczu tenisa	Zdjęcie wgrane do komputera	Posłanka bogów	Tłuszcz roślinny	Ratunek	Dawniej o Polsce	Jan, malarz		
Daje mleko	Jaźń		Dawni Persowie	Popularna rozgłośnia radiowa		Niewielka jaszczurka		Delfin słodkowodny	Proszek czyszczący	
Ferdek z serialu			Roślina pływająca na wodzie			Biblijny siłacz				
					Części składowe					
					Żona Johna Lennona	1	8			
Sily nieprzyjaciela	10		Brat ojca			Młoda, zalotna kobieta			11	
Blona otaczająca kość		Wypierane przez nowości	Estrada	Surowica krwi	Zasłona na twarz, część hidżabu	Potocznie o kości	Samica dzika		Klub piłkarski z Ostrawy	6
Pływalska			Kobra indyjska				Karzeł, opiekun kopalni	Plynie przez Cieszyn	Pokarm dla pszczoł	
		2								Biblijny niegodziwiec
Archipelag z Majorką	Wiertło	Świętuje 21 stycznia			Norma, zasada	Vincent van ..., malarz		Kolberg, etnograf		
Uprzywiłejowane warunki				9				Lekka budowla ogrodowa		
		Krew zwierzęcia	5		3	4	Bawół z Celebesu		Atrofia mięśni	7
Promują towary					Miasto na Śląsku			Spotkanie zakochanych		

Imię i nazwisko muzyka:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----

Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



TU NAS ZNAJDZIESZ

W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI

DARMOWA GAZETA „ŁÓDŹ.PL“ JEST DOSTĘPNA W MIEJSCACH:

- **Każda miejska biblioteka**
 - Sprawdź adresy na WWW.BIBLIOTEKA.LODZ.PL
- **Wszystkie miejskie przychodnie**
- **Delegatury Urzędu Miasta Łodzi**
 - Zachodnia 47, Politechniki 32, Krzemieniecka 2
 - Piotrkowska 153, Piłsudskiego 100
- **Manufaktura**
 - przy punkcie informacji oraz wejściu do strefy Kulinarium (restauracje)
- **Poleski Ośrodek Sztuki** Bratysławska 6a
- **Ośrodek Kultury Górna** Siedlecka 1
- **Aquapark Fala Aleja Unii Lubelskiej** 4
- **Widzewskie Domy Kultury:**
 - Dom Kultury „502”, A. Sacharowa 18
 - Dom Kultury „Ariadna”, Niciarniana 1/3
 - Dom Kultury „Widok”, J. Piłsudskiego 133
- **Bałucki Ośrodek Kultury** Limanowskiego 166
- **Galeria Handlowa „Jagienka”** (ul. Jagienki 34)
- **Rynek Bałucki**
- **Rynek Maratońska**
- **Rynek Pionier** (ul. gen. Dąbrowskiego 91c)
- **Rynek Przybyszewskiego** 147
- **Rynek ul. Wielkopolska**
- **Zielony Rynek (Barlicki)**
- **Wydział Komunikacji** Smugowa 30/32
- **Ogród Botaniczny** Krzemieniecka 36/38
- **Palmiarnia** Piłsudskiego 61
- **Łódzka Organizacja Turystyczna** Piotrkowska 28
- **Centrum Obsługi Karty Łodzianina** Piotrkowska 87
- **Łódzkie Centrum Kontakt z Mieszkańcami** Piotrkowska 110
- **Hotel „Bedrooms”** Piotrkowska 64
- **Gukiernia Dybalski** Piotrkowska 56, Piotrkowska 102A, Jaracza 5, pl. Wolności 9, Tatrzanska 42/44, Ciołkowskiego 9, Nastrojowa 8, Armii Krajowej 36, Szpital im. Barlickiego, Rojna Rynek Malus, CH Central, Zgierz (Długa 69, Czarna 3/9)



ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

SKRZYŃKI Z DARMOWĄ GAZETĄ

FOT. LODZ.PL



Złap za uchwyt, odchyl klapę i weź gazetę „Łódź.pl“

Na łódzkich ulicach pojawiły się wysokie, czerwone skrzynki.

Jest ich 30 i stoja na najczęściej uczęszczanych przystankach tramwajowych i autobusowych. To są dystrybutory z naszą gazetą „Łódź.pl”. W środku znajdziecie najnowsze wydania gazety, zupełnie za darmo. Aby wyjąć egzemplarz „Łódź.pl” ze skrzynki, wystarczy złapać uchwyt, odchylić klapę i zabrać jeden z numerów. Pojemniki są codziennie rano uzupełniane o nowe egzemplarze, a jeśli zdarzy się, że są puste, oznacza to, że nakład naszej gazety już się wyczerpał. RD

UWAGA

Gazetę znajdziesz w autobusach i tramwajach MPK na głównych liniach


PIASEK W TRYBACH

W środę od Gdyni po Łódź niosło się głośnie zgrzytnięcie. Maszyny do zgarniania punktów z al. Unii 2 i al. Piłsudskiego 138 miały wyraźne zacięcie. ŁKS mimo 2-bramkowego prowadzenia tylko zremisował z GKS Jastrzębie. Widzew zaś mimo obiecującego początku wrócił do Łodzi z bagażem trzech bramek.

Czwarta kolejka Fortuna 1 Ligi, nietypowo rozgrywana w środę, nie była szczęśliwa dla łódzkich drużyn. Starcie z GKS Jastrzębie miało być dla ŁKS jedynie przetarciem przed meczem z Koroną Kielce. Widzew miał przed sobą trudniejszego rywala, ale wszyscy liczyli na punkty w Gdyni. Ani jednym, ani drugim z planów nie wyszło nic.

Świetny Pirulo, dziurawy środek pola

Biało-czerwono-biali fatalnie weszli w mecz. Już w 10 minut po pierwszym gwizdku mogło być 2:0 dla przyjezdnych. Najpierw ŁKS uratował świetnie dysponowany Dawid Arndt, później sędzia, który odgwizdał spalonego i anulował bramkę dla GKS. Jastrzębianie grali wysoko i odważnie, co przypłaciли szybką zadyszka. W 13. minucie doskonale dośrodkowanie z lewej strony otrzymał Stipe Jurić i niepilnowany pokonał Mikołaja Recłafa. Radość z prowadzenia mogła nie trwać długo, lecz kolejny

raz fantastyczną dyspozycję potwierdził Arndt. W tym spotkaniu Jurić mógł zostać bohaterem kibiców, jednak zmarnował dwie stuprocentowe sytuacje. Patrząc na poprzednie mecze ekkaesiaków, wydawało się, że druga połowa to tylko formalność. Piękna bramka Pirulo zdobyta w 52. minucie jedynie w tym utwierdzała. W takim przekonanui trwaliśmy do 66. minuty, kiedy gola na 2:1 zdobył Daniel Feruga. Kilka minut później sędzia wskazał na 11. metr. Rzut karny na gola zamiast Dawid Witkowski. Ten mecz pokazał bardzo ważną rzecz w kontekście walki łodzian o Ekstraklasę. Jeżeli ŁKS chce awansować, musi poważnie zastanowić się nad sprowadzeniem nowego defensywnego

pomocnika. Na tle teoretycznie słabszego rywala Maksymilian Rozwandowicz i Jakub Tosik wypadli słabo. Przy ofensywnym stylu gry, jaki preferuje trener Vicuna rygiel defensywny jest konieczny.

Zimny prysznic w Gdyni

Miodowy miesiąc Janusza Niedźwiedzia i Widzewa został

brutalnie przerwany przez Arkę Gdynia. Wszyscy spodziewali się trudnej przeprawy, ale zakończonej zdobyciem przynajmniej

Jakub Wrąbel (25 l.) trzykrotnie wyciągał piłkę z siatki

FOT. MARCIN BRYJA



Bartosz Szeliga (28 l.) zadamował się na lewej stronie ŁKS



i wyprowadził swoją drużynę na prowadzenie. W 20. minucie boisko musiał opuścić Dominik Kun. Po jednym ze starć z obrońcą doznał urazu kostki. Okazało się, że brak talentowanego pomocnika zmienia bardzo dużo w grze Widzewa.

Inicjatywę przejęła Arka, większość ataków przechodziła stroną Radosława Gołębiewskiego, którego tego meczu na pewno nie zaliczy do udanych.

Na kilkadziesiąt sekund przed końcem pierwszej połowy wyrównał Kobacki. Druga część gry to dominacja zespołu z Gdyni potwierdzona zdobyciem dwóch goli. Trener Niedźwiedź starał się reagować na boiskową rzeczywistość, jednak wprowadzeni zawodnicy nie potrafili odmienić losów meczu.

PB

W sobotę przed piłkarzami ŁKS trudny sprawdzian



Pierwsza liga przyspiesza, a piłkarze ŁKS nie mają ani chwili przerwy. Zaledwie po trzech dniach od wymagającego meczu z GKS Jastrzębie zmierzają się na wyjeździe w Kielcach z tamtejszą Koroną – obecnym liderem Fortuna 1. Ligi.

FOT. JAKUB PIASECKI/CYFRASPORT

TRUDNY MECZ Z LIDEREM

ŁKS



FORTUNA I LIGA
5 KOŁEJKA

Sobota, 21.08.2021

18:00
IPLA

KORONA
KIELCE



ŁKS
ŁÓDŹ

zagra w Kielcach z Koroną

Z pewnością będzie to bardzo trudny mecz dla łodzian, bo kolejny ich rywal nie przegrał do tej pory ani jednego spotkania, a forma Rycerzy Wiosny wciąż jest nierówna. Można było się o tym przekonać, oglądając ostatnie spotkanie. ŁKS dał sobie wyrwać zwycięstwo, grając nerwowo. – Nie byliśmy regularni. Po dobrych momentach traciiliśmy kontrolę nad grą – mówił na konferencji pomeczowej szkoleniwiec Kibu Vicuña.

W sobotnim meczu dużym skupieniem będą musieli wykazać się obrońcy białoczerwono-białych, ponieważ na szpicy w drużynie z Kielca niebywale groźnym Adam Frączczak. Były zawodnik Pogoni Szczecin w tym sezonie zdobył już trzy bramki i zanotował dwie asysty. To jednak nie jedyny „pistolet” w drużynie Dominika

Nowaka. Równie niebezpieczny jest Jakub Łukowski, który również trzykrotnie wpisywał się na listę strzelców. Nie można zapomnieć o Jakku Kielbie, który jest niebawem doświadczonym zawodnikiem. ŁKS będzie musiał zagrać dużo pewniej w obronie i skuteczniej w ataku, bo sytuacji bramkowych w tym meczu może nie mieć zbyt wiele. JB

TABELA FORTUNA I LIGA

	M	G	PKT
1. Korona Kielce	4	8:2	12
2. Miedź Legnica	4	9:2	10
3. Widzew Łódź	4	8:4	9
4. ŁKS Łódź	4	8:5	8
5. Arka Gdynia	4	5:4	7
6. Chrobry Głogów	3	4:3	6
7. Sandecja Nowy Sącz	3	4:4	6
8. Resovia Rzeszów	4	4:4	5
9. Zagłębie Sosnowiec	3	6:5	4
10. GKS Jastrzębie	4	4:6	4
11. Puszcza Niepołomice	4	4:6	4
12. Skra Częstochowa	4	4:6	4
13. Odra Opole	3	5:6	3
14. Podbeskidzie Bielsko-Biała	4	3:6	3
15. GKS Katowice	3	4:5	2
16. GKS Tychy	4	1:5	2
17. Górnik Polkowice	3	3:7	1
18. Stomil Olsztyn	4	1:5	0

AWANS BARAŻE SPADEK

Tabela na 19.08 godzina 17:00

WRÓCIĆ na ZWYCIĘSKIE TORY

Po trzech zwycięstwach w Fortuna 1. Lidze zespół Janusza Niedźwiedzia musiał przyjąć kubek zimnej wody w meczu z Arką Gdynia. Z porażki 1:3 należy wyciągnąć wnioski na przyszłość i reagować znacznie szybciej na to, co dzieje się na boisku. Najlepszą okazją do tego będzie sobotni mecz ze Stomilem Olsztyn.

Wiadomo było, że mecz w Gdyni będzie trudny, jednak na fali dobrej postawy kibice Widzewa liczyli na zdobycz punktową. Niestety błędy, które pojawiły się w poprzedniej kolejce w meczu z Chrobrym, tym razem okazały się brzemienne w skutkach. Po ostatnich dwóch meczach widać, że Widzew zaczyna bardzo

mocno i w okolicach 20. minuty daje się zepchnąć do defensywy. Pojawiają się problemy z szybkim wyprowadzeniem piłki i stworzeniem elementu zaskoczenia. Często Zieliński i Gołębiowski dają się zamknąć w bocznych strefach, przez co środkowi obrońcy mają problem z podłączeniem się do akcji ofensywnych. Przed meczem z „czerwoną latarnią” I ligi zdecydowanie trzeba rozwiązać ten problem. Weekendowa potyczka ze Stomilem Olsztyn będzie idealną okazją do rehabilitacji. Podopieczni trenera Adriana Stawskiego w obecnej rundzie nie wygrali ani razu! Do tego olsztynianie

w czterech spotkaniach tylko raz znaleźli drogę do bramki rywali. W teorii ofensywny tercet białoniebieskich prezentuje się nieźle: Patryk Mikita i Łukasz Moneta mają za sobą występy w Ekstraklasie, a Mereville Fundambu w barwach Radomiaka i Widzewa kilka razy zaprezentował się z bardzo dobrej strony. Potencjał jest, mimo słabego startu defensywa RTS będzie musiała uważać, bo Stomil jest bardzo zmotywowany, aby przerwać złą passę.

PB



FORTUNA I LIGA
5 KOŁEJKA

Sobota, 21.08.2021

20:30
IPLA

WIDZEW
ŁÓDŹ



STOMIL
OLSZTYN

Kibice Widzewa liczą, że w meczu ze Stomilem ich drużyna zdobędzie 3 punkty

FOT. MARCIN BRYJA

ŁÓDZKA POGODYNKA

PIĄTEK 20.08 ☀️	22°C Imieniny obchodzą: Bernard, Elias, Lucjusz, Sabin, Sara, Sobiesław	SOBOTA 21.08 ☀️	24°C Imieniny obchodzą: Anastazy, Bernard, Franciszek, Joanna, Kazimiera Wiktoria	NIEDZIELA 22.08 ☀️	24°C Imieniny obchodzą: Cezary, Hipolit, Joachim, Tymoteusz, Lambert, Zygfryd
------------------------------	--	------------------------------	--	---------------------------------	--



GALERIA ŁÓDZKICH MURALI

Mural „MOJA ŁÓDŹ” autorstwa Adama Rżanka przy ul. Piotrkowskiej 217

ŁÓDŹ.pl
Kolejne wydanie w poniedziałek 23 sierpnia

– Nie spodziewałem się, żebyś był zdolny mieć taki interes w rękę i chciał się dzielić z nami.

ŁÓDZKIE ŻYCIE...

– We mnie się wszystko burzy, patrząc na to, co się tutaj dzieje.
– Cóż się dzieje? Dobrze się dzieje, robią się pieniądze i basta.

WESOŁE MIASTO

Kuferek Reymonta

– Ile cię to wszystko kosztuje?
– Placę, grubo placę – weksłami. Mieszkanie zapłaciłem weksłem, meble weksłem, modniarkę weksłem, wszystko weksłem. Skąd ja mogę wiedzieć, co mnie to razem kosztuje, będę wiedział dopiero jak się położę, ile zechcę wziąć za sto. Teraz nie wiem.

Z kart „Ziemi obiecanej”

FOT.ŁÓDŹ.PL, ENVIATO ELEMENTS

PIERWSI PREZYDENCI ŁÓDZI

KARTKA Z KALENDARZA

Od 1841 roku Łódź zaliczono do rzędu miast gubernialnych, co wiązało się z podniesieniem rangi burmistrza do statusu prezydenta. Urząd muncypalny, nazwany później Magistratem miasta Łodzi, składał się z prezydenta oraz radnych: A. Jeżewicza, F. Traegera i F. Czaplńskiego. Pierwszym prezydentem Łodzi został mianowany ówczesny burmistrz Karol Tangermann i pełnił tę funkcję



Drugi prezydent Łodzi Franciszek Traeger

do 12 sierpnia 1844 roku, kiedy nagle zmarł. Lekarz miejski stwierdził, że przyczyną śmierci było ostre przeziębienie i „częściowe przepracowanie się na służbie”. Tydzień później, 20 sierpnia, Franciszek Traeger, radny miejski i były sekretarz policji w Gostyninie. Jako były policmajster dbał o porządek w mieście, m.in. zabronił stawiania budek i straganów na ulicy Piotrkowskiej.

Mocno naraził się jednak polskiemu patriotom, gdy w 1846 r. próbował zmienić nazwę Łodzi na Mikołajew, na cześć cara Mikołaja I. Franciszek Traeger pełnił swój urząd do 1862 roku, po czym zrezygnował z funkcji, opuścił Łódź i nigdy tu nie powrócił... agr



Kolejnym, trzecim prezydentem Łodzi w latach 1862–1865 był Andrzej Rosicki

ŁÓDZKIE LEGENDY

Zobaczymy, kto jeszcze władał ziemią łódzką w czasach średniowiecza, zanim narodziło się miasto Łódź. Na mocy testamentu Bolesława Krzywoustego w 1138 roku dzielnicę łęczycką otrzymał Kazimierz zwany Sprawiedliwym. Do uzyskania pełnoletności rządu za niego sprawowała matka, księżna Salomea, a po jej śmierci w 1144 r. panujący wówczas

w Polsce jako senior Bolesław Kędzierzawy. Po Kazimierzu panował Leszek Biały, zamordowany w 1227 roku. Do walki o spuściznę wystąpił jego brat Konrad Mazowiecki oraz wdowa Grzymisława z nieletnim synem Bolesławem Wstydlwym. Łęczyckie ostatecznie przypadło Konradowi i ok. 1231 roku zaczęło je nazywać księstwem. Po śmierci tegoż władcy w 1246 r. (przy-

Królewskie rozszady...

mnijmy, że z czasów jego panowania pochodzi pierwsza wzmianka z terenu obecnej Łodzi, dotycząca Radogoszcza z 1242 r.) miał je otrzymać syn Siemowit, jednak inny syn, Kazimierz Konradowicz panujący już na Kujawach,



Książę Konrad Mazowiecki

podstępnie zawiądnął tym terytorium. Rycerstwo łęczyckie podniosło bunt w 1260 roku, na jego czele stanął syn pierworodny – Leszek Czarny. Ostatecznie doszło do ugody ojca z synem, ale Kazimierz musiał wydzielić z Łęczyckiego ziemię południowo-zachodnie, z których utworzono odrębne księstwo ze stolicą w Sieradzu. agr

KRYMINAŁKI ZNAJĄ ŁÓDZI W blasku brylantów

Łódź uchodziła za bogate miasto, pieniądź był tu w ciągłym ruchu, a na porządku dziennym spekulacje na rynku nieruchomości, licytacje, lokaty w waluty, złoto, precjoza, a także brylanty. Nie brakowało więc okazji do przekrętów na mniejszą, ale i wielką skalę... W kawiarnianych kręgach jesienią 1937 r. rozszła się plotka, że do Łodzi przyjechał wielki kupiec, ziemianin z Wołynia, który sprzedał majątek i chce ulokować okragłe 100 tys. zł w diamentach oraz łódzkich kamieniach. Tajemniczy przybysz pojawił się najpierw u Naumana Buchbindera na placu Wolności, który posiadał najlepsze wielokaratawne kamienie i już zaczął wycofywać z kommisów swój cenny towar, szykując się do wielkiej transakcji. Obladowany kasetami i ozdobnymi futerałami zjawili się małżonko-

wie Buchbinderowie we wtorek 27 października 1937 roku w wynajętym mieszkaniu potencjalnego kupca przy ul. Sienkiewicza 13. Zapadał zmrok. W świetle lampki na biurku panicz z Wołynia zaczął ze znanstwem przeglądać brylanty, a barwne refleksy tańczyły na ścianie w zaciemnionym pokoju. Nagle zabrzmiał dzwonek u drzwi. Gospodarz zgarnął szybko kamienie do szuflady, przeprosił Buchbinderów i poszedł otworzyć drzwi. Gdy minął kwadrans, zaniepokojona para zajrzała do szuflady, która była... pusta, a właściwie nie miała dna. Oszust zagarnął brylanty do woreczka pod biurkiem i ulotnił się. Wezwana na miejsce policja ustaliła, że w walizkach bogatego ziemianina zamiast pieniędzy były jedynie pocięte gazety. Przekręt był „gruby”, bo – jak się okazało – na ok. 70 tys. zł, a złodziej zniknął bez śladu! agr



Kamienica przy ul. Sienkiewicza 13 obecnie



Jak tak dalej pójdzie, to ta łódzka budowla całkowicie zniknie...

NR 24

ŁÓDZIANIZMY

Po niemiecku znaczy „CZESKA LINIA” i odnosi się do dawnej topografii osady przemysłowej Łódka, utworzonej w 1825 r. w kierunku południowym od granic Nowego Miasta aż do Górnego Rynku. Obszar nowo powstającej osady podzielono na 307 placów, z których 283 znajdowały się wzdłuż ul. Piotrkowskiej, 16 przy ul. św. Emilii (ob. Tymieniec-

kiego), 8 przy Zarzewskiej (ob. ul. Przybyszewskiego). Łódka rozciągała się na długości 3,3 km i szerokości 600 m. Osiedlili się tu tkacze lniani i bawelniani. Całość osady, zwanej też Osadą Prządaków, podzielono na trzy części. Pierwsza to teren znajdujący się pomiędzy dzisiejszą ul. Wólczańską i ul. Żeromskiego, od północy zamknięty ul. Nawrot (Zamenhofa) liczącą 52 pla-

BÖHMISCHE LINIE

ce, zwany przez osiadłych tu niemieckich weberów Spinlinie, czyli linią przedziałników. Drugą część, między ul. Dziką (Sienkiewicza) i ul. Widzewską (Kilińskiego), liczącą 42 place, z uwagi na błotniste, pełne chaszczki pola, osadnicy nazwali Buschlinie (linia krzaków). Najpóźniej powstała część trzecia, zwana Nową Łódką, po obu stronach ulicy Zarzewskiej (dziś ul. Przy-

byszewskiego). Liczyła 73 place i przez zamieszkałych tu Niemców, pochodzących głównie z Czech (Böhmen), została nazwana Böhmsche Linie. Wszyscy przybyli wówczas z zagranicy osadnicy otrzymali od rządu po 1200 zł nieoprocentowanej pożyczki na budowę domów murowanych albo po 600 zł, jeśli budowali drewniak. Kapitał należało zwrócić po upływie czterech lat. agr